

Nazwa uczelni zagranicznej	<b>Estonian University of Life Science w Tartu</b>
Termin pobytu na studiach: Rok akademicki - sem. zimowy/letni oraz daty	<b>Semestr zimowy 2010/11 (1.09.2010- 31.01.2011)</b>
Miejsce pobytu – dojazd z Polski, opis miasta i uniwersytetu	<p>Jak dojechać:</p> <p>Najtańszym, choć może nieco uciążliwym sposobem na dostanie się do Tartu jest dojazd autokarem firmy Ecolines. Bilet w jedną stronę kosztuje 95zł. Odjazdy do Tartu odbywają się niemal codziennie, z Warszawy, z przesiadką w Rydze. Bilet można zamówić dzień wcześniej przez Internet na stronie przewoźnika. Wg regulaminu należy posiadać jedną sztukę bagażu, ale kierowcy z reguły nie zwracają na to uwagi.</p> <p>Do Estonii jeżdżą również autokary Eurolines, ale bilety są droższe i nie dojeżdżają do Tartu tylko do Tallina.</p> <p>Kolejną opcją jest przylot samolotem do Tallina/Rygi (Ryanair), ale bilety na lot również są droższe.</p> <p>Tartu:</p> <p>Tartu jest miastem typowo studenckim. Zamieszkuje je ok 100tys. mieszkańców. Jest małe, z autobusów korzystałam bardzo rzadko (bilet normalny w kiosku kosztuje ok. 4zł (ulgowy 2 zł), jeżeli kupujemy bilet u kierowcy opłata jest podwójna). W centrum miasta znajduje się niewielki plac, na którym jest ratusz i Fontanna Całujących Się Studentów. W Tartu możemy zwiedzić m.in. muzeum piwa, muzeum KGB, ruiny katedry, ogród botaniczny. W letnim semestrze odbywają się juwenalia.</p>
Kontakt z koordynatorem	<p>Po zakwaterowaniu należy udać się do koordynatora uczelnianego (pani Kuli Korgesaar: <b>Kylli.Korgesaar@emu.ee</b> ) w głównym budynku uniwersytetu. Ustala się wówczas plan zajęć, spotkania z profesorami i załatwia wszystkie formalności związane z realizacją przedmiotów na estońskiej uczelni. Większość spotkań ustala się drogą mailową.</p>
Uniwersytet – liczba studentów, opis kierunków, liczba studentów zagranicznych	<p>W EMU kształci się ok. 5 000 studentów. Jest to uniwersytet typowo przyrodniczy, dlatego nie polecałabym go studentom wydziału zarządzania. Ponadto uczęszcza tu niewielu zagranicznych studentów (ok. 20 osób). Napotkałam na duże problemy z Learning Agreement, ponieważ wielu przedmiotów nie mogłam realizować z powodu nieznamości przez profesorów języka angielskiego lub też braku materiałów w tym języku. Uczelnia nie jest najlepiej przystosowana do pracy z erasmusami.</p>

<p><b>Kursy, warsztaty – opis tych, w których uczestniczyłeś, forma zaliczenia, metody dydaktyczne, opis konsultacji, system oceniania itp.</b></p>	<p>Uczelnia posiada salę gimnastyczną, na której można zapisać się na różnego rodzaju zajęcia (siatkówka, fitness, piłka nożna). Popularne wśród studentów jest także bieganie w parku znajdującym się niedaleko uniwersytetu. Ponadto w jednym z marketów na obrzeżach miasta zimą czynne jest lodowisko.</p> <p>Niestety, ponieważ na EMU nie studiuje wielu zagranicznych studentów prawie niemożliwym jest studiowanie w większej grupie w języku angielskim. Wielu wykładowców nie umie języka angielskiego. Z tego powodu po przyjeździe musiałam bardzo zmienić LA. Na większość zajęć nie musiałam uczęszczać- wykładowcy zadawali mi prace końcowe do napisania lub zrobienie projektów. Pod koniec semestru miałam również egzamin z jednego przedmiotu (prowadzący zapewnił mi materiały do nauki w języku angielskim) oraz prezentacje (z lektoratu z j. angielskiego). Z wykładowcami porozumiewałam się głównie drogą mailową.</p>
<p><b>Dostęp do biblioteki, komputera, ksero itp.</b></p>	<p>Należy wykupić kartę biblioteczną by wypożyczyć książkę (koszt karty to ok. 2 euro). Książki zamawia się poprzez katalog (można wcześniej sprawdzić w Internecie czy w bibliotece znajduje się interesująca nas pozycja). W bibliotece istnieje również możliwość skorzystania z Internetu. Ksero znajduje się w akademiku Torn w biurze studenckim.</p>
<p><b>Warunki mieszkaniowe</b></p>	<p>EMU University posiada dwa akademiki (Torn i Betton), które znajdują się zaraz obok budynków uczelni (ul. Kreutzwaldi). Koszty zamieszkania uzależnione są od pory roku (zimą płaci się więcej przez ogrzewanie), w okresie wrzesień-październik, kiedy nie było jeszcze zimno wynosiły one ok. 30euro/miesiąc. W cenę wliczone jest połączenie z Internetem. Przed wprowadzeniem się należy wpłacić depozyt w wysokości 115euro. Depozyt jest zwracany po wykwaterowaniu się.</p> <p>Warunki mieszkaniowe w tych akademikach są bardzo dobre, mieszkania są zadbane, 4 osobowe (dwa dwuosobowe pokoje 20m<sup>2</sup>) z aneksem kuchennym i łazienką. Jednak nie polecam tych akademików, ponieważ znajdują się one dość daleko od centrum miasta. Innym powodem jest fakt, że mieszka w nich bardzo niewiele Erasmusów i jest tam po prostu nudno. Po dwóch miesiącach przeniosłam się do akademika przy ul. Raatuse 22, jest to akademik goszczący głównie studentów Tartu University. Koszty życia są tu nieco wyższe niż w akademikach przy ul. Kreutzwaldi- ok. 80 euro w okresie listopad-styczeń (zaznaczam, że w tym okresie było już bardzo zimno i dużo płaciło się za ogrzewanie). Internet nie jest wliczony w cenę, na początku należy uiścić opłatę ok. 16 euro za przyłączenie sieci, a opłata miesięczna wynosi ok. 7euro. Przed otrzymaniem kluczy również należy wpłacić depozyt w wysokości 50 euro. Mieszkania są większe niż w akademikach EMU- są to 6 pokojowe mieszkania (3 dwuosobowe pokoje) oraz łazienka, korytarz i kuchnia (z lodówką i kuchenką). Ponadto recepcjoniści na Raatuse znają dobrze angielski. W akademikach przy Kreutzwaldi możemy porozumieć się albo po rosyjsku albo po estońsku.</p> <p>Akademiki nie oferują sprzętu kuchennego, ale wielu studentów po wyprowadzce nie zabiera do domu swoich naczyń i zostają one w mieszkaniach. Bieliznę pościelową należy przywieźć ze sobą.</p>

<p><b>Wyżywienie</b></p>	<p>Na uczelni w budynku głównym istnieje stołówka, jednak większość studentów z niej nie korzysta i przyrządza sobie posiłki we własnym zakresie lub udaje się na obiad do centrum. Niedaleko głównego placu znajduje się restauracja RummiPizza, gdzie można zjeść dosyć tanio.</p>
<p><b>Pierwsze wrażenie – International Student Office</b></p>	<p>Po przyjeździe okazało się, że recepcjonistka nie zna angielskiego, a ja nie figuruję na liście mieszkańców akademika. Dostałam tymczasowy pokój, w którym ostatecznie zamieszkałam. Wkrótce później napotkałam na kłopoty z LA. Okazało się, że muszę je prawie całkowicie zmienić. Jeśli chodzi o dni adaptacyjne z Erasmusami to odbyły się one <b>dopiero po miesiącu</b>. Studenci nie otrzymują mapki miasta ani różnych ulotek informacyjnych jak ma to miejsce na Tartu University (warto więc znać kogoś z tego drugiego uniwersytetu, ponieważ bez pomocy możemy czuć się zagubieni w pierwszych tygodniach w nowym mieście... najlepiej zamieszkać w akademiku na Raatuse, gdzie znajdują się głównie studenci TU). Odbyła się też jedna wycieczka, ale nie brałam w niej udziału.</p>
<p><b>Koszty utrzymania</b></p>	<p>Jeśli chodzi o akademik- Patrz: warunki mieszkaniowe.</p> <p>Jeśli chodzi o pozostałe koszty: trudno mi dokładnie oszacować, ile one wynosily- wiele zależy m.in. od tego, czy dużo podróżujemy. Stypendium, które otrzymywałam nie wystarczało, korzystałam z własnych oszczędności. W styczniu 2011 Estonia weszła do strefy euro, więc ceny produktów wzrosły.</p>
<p><b>Życie studenckie</b></p>	<p>Tartu jest miastem typowo studenckim więc znajduje się tu dużo pubów i klubów. Najciekawsze imprezy odbywają się w klubach Illusion, Genialistidi oraz Teine Maailm. Jeśli chcemy iść do pubu to dobrym miejscem jest Threv oraz Nott. Wszystkie te kluby znajdują się niedaleko siebie- Tartu jest małym miastem i praktycznie wszędzie można dostać się na piechotę. Wstęp do klubów jest niestety płatny (średnio 7zł).</p> <p>W Tartu istnieje organizacja Erasmus Student Network (ESN Tartu), która organizuje różne wycieczki, spotkania, konkursy. Biuro ESN Tartu znajduje się niedaleko akademika Raatuse. Jeśli chcemy otrzymywać powiadomienia o nadchodzących wydarzeniach należy podać w biurze adres mailowy. Warto posiadać także konto na Facebooku, ponieważ ESN także tą drogą informuje studentów o nadchodzących eventach.</p> <p>Przed przyjazdem warto wyrobić legitymację ISIC (koszt ok. 70zł), która zapewnia różnego rodzaju zniżki (szczególnie jeśli planuje się wycieczkę do Rosji) oraz zawiera ubezpieczenie.</p> <p>Warto również wyrobić sobie legitymację ESNu. Kosztuje ona ok. 40zł i zapewnia zniżki na imprezy organizowane przez ESN. Tańsze są także wejścia do niektórych klubów.</p>

<b>Język, kultura</b>	<p>Estonia jest bardzo małym państwem (prawie 8 razy mniejszym od Polski) i zamieszkuje je nieco ponad milion mieszkańców, z czego ok. ¼ to Rosjanie. Największym miastem jest stolica- Tallin. Drugim co do wielkości miastem jest właśnie Tartu.</p> <p>Estończycy są z reguły ludźmi spokojnymi i zamkniętymi w sobie. Są uczciwi i ostrożni w kontaktach z innymi. Jednak zawsze chętnie udzielają pomocy obcokrajowcom. W Estonii nie ma większych problemów z porozumiewaniem się po angielsku z osobami młodymi, ze starszymi lepiej rozmawiać po rosyjsku.</p> <p>Język estoński jest trudny do nauczenia się, przypomina nieco fiński. Uczelnia oferuje płatny kurs języka w okresie ok. miesiąca przed rozpoczęciem studiów, jednak z niego nie skorzystałam. Należy pamiętać, że rok akademicki w Estonii zaczyna się już we wrześniu.</p>
<b>Kontakt do studentki w celu zasięgnięcia opinii</b>	mkaczmarek89@gmail.com

## Dobre rady

- ✦ W miarę możliwości, należy przenieść się do akademika przy ul. Raatuse- w akademikach przy Kreutzwaldi nie ma w ogóle „erasmusowskiego klimatu” (WSZYSCY zagraniczni studenci po czasie przeprowadzali się z Tornu i Bettonu właśnie na Raatuse:)
- ✦ Wyrobić kartę ESN- gwarantuje zniżki
- ✦ Dla podróżujących:

W Estonii podróżuje się autobusami. Niemożliwe jest przemieszczanie się pociągami. Jeśli chodzi o autostop- ponieważ w Estonii mieszka mało ludzi możemy napotkać na problemy wybierając tę formę podróżowania, gdyż niekiedy możemy utknąć w jakimś miejscu i nie spotkać żadnego samochodu przez długi czas.

Warto zwiedzić przede wszystkim Tallin. Zachowana została duża część średniowiecznych budynków, które warto zobaczyć. Ponadto wyspa Saarema, gdzie znajdują się klify. Jeśli spędzamy w Estonii zimę to w miejscowości Otepaa znajduje się dużo wyciągów narciarskich.

Będąc w Estonii mamy też szansę odwiedzić Rosję. (Ok. 400km od Tartu znajduje się St. Petersburg). Wiza kosztuje ok. 200zł, czeka się na nią dwa tygodnie i pozwala ona na pobyt w Rosji przez 10 dni. Ponadto można pojechać do Finlandii, ale ceny promu między Tallinem a Helsinkami są bardzo drogie, nie wspominając już o samej Finlandii.

- ✦ Gdzie robić zakupy:

Niedaleko akademików znajdują się markety Comarket, ceny w nich są stosunkowo niskie. Nieco dalej znajduje się market Konsum, tam ceny są na podobnym poziomie co w Comarkecie. W centrum mieszczą się dwa duże markety, Tasku i Kaubamaja, gdzie znajdują się sklepy z ubraniami (m.in. Terranova, Reserved, New Yorker, House).

